

A nazwał go tak [...] Job sprawiedliwy mówiąc: *Militia est vita hominis super terram* [Job 7, 1]³⁹⁷.

Ksiądz Franciszek Rychłowski rozpoczyna kazanie od przytoczenia „dwu wierszków filozoficznie naturę żywota ludzkiego” definiujących:

Vita humana
Somnus, bulla, vitrum, glacies, flos, fabula, faenum.
Umbra, cinis, punctum, vox, sonus, cura, nihil.
 Sen, popiół, szkło, śliski lód, trawa, kwiat i bańka.
 Cień, głosek, punkcik i dźwięk, wiatr prędkie a bajka.
 Jest wszytek żywot ludzki, owszem rzekę śmieie,
 Niczym jest tu żywot nasz w tym mizernym cieie.³⁹⁸

Argumenty z „definicji” pełniły w kazaniach funkcję wanitatywną (znikomość człowieka i jego ziemskich poczynąń) i pocieszającą (nikt nie uniknie śmierci).

Niezależnie od tego, które z kryteriów w decydującym stopniu wpłynęło na kształt oracji pogrzebowej, w zasadzie w każdej z nich można wyodrębnić trzy podstawowe części: *exordium*, *confirmatio*, *epilogus*. W niektórych kazaniach pogrzebowych porządek ten zostaje ujawniony. Kazanie Kazimierza Patrockiego³⁹⁹ ma na marginesach wypisane trzy części i ich składniki. Oto w części pierwszej (*exordium*) znalazła się informacja: *Captatio attentionis cum divisione propositionis* – mówca zjednuje uwagę słuchaczy z podziału „tematu” kazania. Druga część kazania to *confirmatio*; składa się ona z *circumstantiis familiae* (przodkowie i ich zasługi). Dwa pozostałe składniki dowodzenia to właściwości osobiste zmarłego: *virtus* i *bona opera*. Ostatnia trzecia część kazania to *Epilogus*.

Podsumowując dotychczasowe uwagi, odwołajmy się do ustaleń Krzysztofa Miokołaja z Chalca Chaleckiego, polskiego teoretyka retoryki działającego w pierwszej połowie XVII wieku. Omawiając gatunki oracji należące do rodzaju popisowego, polski teoretyk na pierwszym miejscu definiuje mowę pogrzebową: „Mowa pogrzebowa ma miejsce wówczas, kiedy przedstawia się zasługi zmarłych, (wyprowadzając je z okoliczności śmierci i czasu po zgonie), a ponadto kiedy omawia się ich zalety łącząc to z pociechą dla sierot, ludzi blisko związanych ze zmarłym i innych”⁴⁰⁰.

W swej jakże skrótowej definicji Chalecki starał się przedstawić większość problemów (niektóre tylko sygnalizując) dotyczących pochwały zmarłego i funkcji, której spełnia mowa pogrzebowa wobec żywych.

g. Cena kazania

Warto zadać sobie pytanie: ile kosztowała oracja pogrzebowa w XVII wieku? Wiadomo, iż zwyczajne wynagrodzenie kaznodziejów było raczej skromne. Sprawy miały

się jednak inaczej w szczególnych okolicznościach, na przykład z okazji pogrzebów postaci zajmujących znaczącą pozycję w społeczeństwie. „Na mowę wygłoszoną na pogrzebie Filipa III i wydaną drukiem władze Madrytu przeznaczyły 1100 reali, choć nie był to wielki wydatek, jeśli porównać go z kosztami 120 stóp żałobnej draperii, herbów i architektonicznych elementów, z których złożony był katafalk wzniesiony specjalnie na tę okazję”⁴⁰¹. Przywołajmy niektóre przykłady polskie z interesującego nas okresu. Oto w 1599 roku umarł medyk Ich Królewskich Mości Wojciech Oczko. Z rachunków za pogrzeb dowiadujemy się między innymi, że zapłacono „kaszodziei od bernardynów fl. 1”. Kwota to bardziej niż skromna, jeśli ją porównamy z innymi kosztami pogrzebu: „Za trzy sztuki płótna koleńskiego na prześcieradło wielkie na wóz, po złotych 6 fl. 18”; „Dzwonnego do fary fl. 2 gr 12”; „Tamże księżej za psalterz, wigilije i procesyją fl. 12”; „Kantorowi z bakałarzem od fary fl. 4 gr 13”⁴⁰². W połowie XVII wieku odbył się pogrzeb magnata – Jana Mikołaja Daniłowicza, podskarbiego wielkiego koronnego. Z *Rejestru wydatków* dowiadujemy się między innymi: „Za pracą kazania na dzień pogrzebu [karmelitom bosym] fl. 200”⁴⁰³; „Tymże [Ojcom Jezuitom] od kazania u nichże fl. 100”⁴⁰⁴; „Księdzu Gogolińskiemu za pisma i kazanie fl. 500. Księdzu Różyckiemu za kazanie fl. 200”⁴⁰⁵. Za kazanie związane z tą uroczystością zapłacono średnio po około 200 fl. W tym samym czasie – 1645 rok – *Orator polityczny* (wyd. Wilno [1645]) Kazimierza Jana Wojsznarowicza – zbiór wzorów oracji okolicznościowych – według informacji czytelnika, kosztował 3 zł 15 gr.⁴⁰⁶ Na koniec tego wyliczenia chciałbym przytoczyć ustalenia dotyczące ceny za kazanie na pogrzebie chłopskim. Jak podaje Zbigniew Kwaśny, „za kazanie podczas mszy pogrzebowej płacono od 30 gr. lub 1 tal.”⁴⁰⁷

Cóż wiemy o rzeczywistych czytelnikach oracji pogrzebowych, które pieczołowicie przechowywano w archiwach rodzinnych? Interesujące informacje z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego zebrała Maria Barbara Topolska. Badaczka ta pisze: „Na przykład kazanie na pogrzebie M. Wolskiego, autorstwa Jana Korsaka [Wilno 1621], zachowało się w Bibliotece Akademii Nauk w Wilnie z proveniencją Marcjana Martowskiego, teścia Pawła Wolskiego, z 1671 r. [...]. Kazanie z pogrzebu J. Tyszkiewicza [Wilno 1656] [...] należało w XVIII w. do Kazimierza Platerowicza ze Smoleńskiego; [...] żałobna przemowa na pogrzebie Jagnieszki Czernickiej [1645] nosi ślady 5 czytelników, w tym trzech Białorusinów [których można rozpoznać po głosach pisanych cyrylicą]; kazanie na pogrzebie Zofii Chodkiewiczówny [1619] należało do Jana Dowgiągła Zawiszy [...]”⁴⁰⁸.

4. Podziękowania na pogrzebach

Tylko dwa zbiory wzorów mów pogrzebowych zawierają przykłady tego rodzaju wystąpień na uroczystościach żałobnych⁴⁰⁹. Niewiele też zachowało się drukowanych podziękowań⁴¹⁰. W praktyce oratorskiej funkcjonowały one najczęściej jako ostatnia część kazania pogrzebowego. Zanim mówca kościelny zakończył wystąpienie,